

# Półmaraton III

Kenijczyk Cosmas Kyeva pobił rekord trasy, pokonując 21 km w godzinę i dwie minuty. Rekordowa była też liczba zawodników: 2718 biegaczy z 16 krajów



ANDRZEJ WOTCZAK

Ulica Baraniaka, kilka minut po starcie. Na trasie czeka trzynaście zespołów muzycznych, stoiska z napojami i czekoladą, kibice

## POD PATRONATEM GAZETY WYBORCZEJ

NATALIA MAZUR

**K**ochani! Jest godz. 9.46. Za 14 minut pani Joanna Frankiewicz, żona pomysłodawcy maratonu, świętej pamięci prezydenta Macieja Frankiewicza, da sygnał do startu - na ul. Baraniaka dudni megafon. Na starcie trzeciego poznańskiego półmaratonu czeka 2718 zawodników z 16 krajów. Rekordowa liczba: rok temu było ich prawie tysiąc mniej. Truchtają w miejscu, rozciągają łydki. Tylko Radek siedzi spokojnie, zajada pałuszki. To jego pierwszy dłuższy bieg, wcześniej kilka razy trenował z ojcem. Ma dotrzeć na metę w mniej niż dwie godziny, przy dłuższym czasie mógłby się nudzić. Mama Radka sprawdza, czy syn ma przy sobie wszystkie potrzebne rze-

czy: butelkę z herbatą, zapas pałuszków. Radek ma dwa lata i osiem miesięcy, trasę półmaratonu pokona w pchanym przez tatę wózku, wyposażonej w duże koła spacerówce dla dzieci biegaczy.

Godz. 10. Start! - Do zobaczenia za godzinę na mecie - słychać z głośników. Peleton rusza w kierunku centrum. Na trasie czeka 13 zespołów muzycznych, stoiska z napojami i czekoladą, kibice. Wysoki blondyn na Drodze Dębińskiej powiewa biało-czerwoną flagą, starsza pani na ul. Dolna Wilda bije w pokrywki. Ekipa uczniów i absolwentów Gimnazjum nr 23 włącza „We are the champions”, wymachują kolorowymi pomponami. Licealiści z klasy lotniczej w XIV LO rozwijają transparent „Sport to my”. Licytują się: kto dobiegnie pierwszy? Wuefista czy matematyk?

Biegacze przybijają piątki muzykom, niektórzy tańczą, udają grę na gitarze. Karol Rzeszewicz, biegacz z Kielna, chwali sobie mocne basy i muzykę techno. Pierwszą kobietą jest Dorota Ustianowska z Częstochowy, dopiero po 10 km wyprzedzają Helah Ki-

prop z Nairobi. Radek jest pogodny. - Szczotko, hej szczoteczko! - śpiewa.

Godz. 11.02. Na metę nad jeziorem Malta wbiega Kenijczyk Cosmas Kyeva. Rekord trasy pobity! Od dziś wynosi: 1 godz. 2 minuty i 31 sekund. Po trzech Kenijczykach na metę jako czwarty wbiega Rzeszewicz - pierwszy Polak. Kiprop jest pierwszą kobietą, Ustianowska pierwszą Polką na mecie. Matematyk z czternastki wygrywa z wuefistą.

O godz. 11.41 medal odbiera Radek. Miał na trasie tylko jeden kryzys: wypatrzył z wózka plac zabaw. Przeszło, gdy tata powie dział mu, że na mecie też są h ustawki. Ostatnia dobiega 71-letnia Maria Pańczak, legendarna babcia z parasolką, z czasem 3 godziny i 8 minut. W biegu wzięło udział trzech zawodników z drużyny „Gazety”: Aleksandra Przybylska (2:07:39), Antoni Pazder (1:29:29) i Michał Gradowski (2:19:32). Półmaraton Michała był trochę dłuższy niż standardowe 21,097 km - na start biegł sprintem, spóźnił się 10 minut. ●